Rozprawy Komisji Językowej ŁTN, t. LXIV, 2017
ISSN 0076-0390
e-ISSN 2450-9310
http://dx.doi.org/10.26485/RKJ/2017/64/19

*Aleksandra Serafin**

OBRAZ JÓZEFA W POLSKICH KOLĘDACH I PASTORAŁKACH (NA PRZYKŁADZIE TEKSTÓW ZEBRANYCH PRZEZ KS. MICHAŁA M. MIODUSZEWSKIEGO)

THE PORTRAIT OF ST. JOSEPH IN POLISH CHRISTMAS CAROLS AND PASTORALS (BASED ON TEXTS COLLECTED BY A PRIEST MICHAŁ M. MIODUSZEWSKI)

The aim of the article is to describe the basic profiles of St. Joseph, his roles: 'the old man' and 'the head of the family'. The linguistic study based on the Christmas carols collected by a priest M.M. Mioduszewski shows how Poles perceive St. Joseph through their own language and culture.

Keywords: St. Joseph, christmas carols, old man, father, the cultural image of the world, the textual image of the world

Słowa kluczowe: św. Józef, kolędy, starzec, ojciec, kulturowy obraz świata, tekstowy obraz świata

Józef jako ojciec i głowa rodziny z Nazaretu jest postacią bardzo ważną, choć informacje o jego obecności podczas wydarzeń związanych z narodzinami Jezusa są często pomijane. Ewangelie według Mateusza i Łukasza podają tylko najważniejsze dane dotyczące jego osoby. Pochodził z rodu Dawida [Mt 1, 16; 1, 20 Łk 1, 26–27; 2, 4–5; 3, 23], z zawodu był cieślą [Mt 13, 55], mieszkał w Galilei [Łk 2, 4]. Po zaślubinach z Maryją dowiedział się, że kobieta spodziewa się dziecka. Postanowił oddalić żonę, żeby nie narazić jej na zniesławienie. We śnie anioł objawił mu prawdę o cudownym poczęciu Jezusa i przekonał mężczyznę, aby uznał dziecko i przyjął Maryję do swojego domu [Mt 1, 20–24]. O Józefie mowa

* Katedra Lingwistyki Kulturowej i Socjolingwistyki, Wydział Polonistyki, Uniwersytet Jagielloński, ul. Gołębia 20, 30-007 Kraków; e-mail: aleksandra.serafin@doctoral.uj.edu.pl

jest także we fragmentach Ewangelii, w których pasterze [Łk 2, 16–17] i Trzej Królowie odnaleźli nowonarodzonego Zbawiciela w stajence, a także kiedy rodzice w świątyni oddali pierworodnego syna Bogu w ofierze [Łk 2, 22–38]. Więcej dowiedzieć się można z apokryfów, między innymi *Legendy o św. Józefie Cieśli*, *Ewangelii Pseudo-Mateusza* czy *Protoewangelii Jakuba*, które odegrały istotną rolę w kształtowaniu wizerunku Józefa w świadomości wiernych. Jego profil rozszerza także twórczość bożonarodzeniowa – kolędy i pastorałki.

Celem niniejszego artykułu jest zrekonstruowanie obrazu św. Józefa utrwalonego w polskich kolędach i pastorałkach. Materiał[1] będący przedmiotem tej analizy został wynotowany ze zbioru *Pastorałki i kolędy z melodyjami czyli Piosnki wesołe ludu w czasie Świąt Bożego Narodzenia po domach śpiewane a przez X.M.M.M.*, wydanego przez ks. Michała Marcina Mioduszewskiego w 1843 roku w Krakowie. Tom jako pierwszy, odnowiony gatunkowo, „łączy w tytule «kolędę» z Bożym Narodzeniem i utrwala na stałe nazwę w naszym języku" [Okoń, 1996, s. 24]. Zbiór podzielony jest na dwie części: jedna notuje pieśni, które nie powinny być wykorzystywane podczas sprawowania mszy świętej, druga obejmuje kolędy dopuszczone do wykonywania w kościołach. Część pierwsza ma charakter ludowy (swobodny): „(…) Piosnki te jako cechują ducha narodu rolniczego i pasterskiego, tak mało gdzie są znane u innych narodów: a pobożność przodków naszych w samych nawet zabawach jawnie się przebija (…)" [Mioduszewski, 1871, s. 10], kolejna notuje pieśni bardziej statyczne i dostojne: „wydane za pozwoleniem cenzury duchownej i rządowej" [Mioduszewski, 1871, s. 10].

Jak zauważa sam Mioduszewski widoczna jest różnica rejestrów pomiędzy częścią pierwszą i drugą zbioru. Takie zróżnicowanie wiąże się ściśle z podziałem gatunkowym utworów na pastorałki w części pierwszej i kolędy w części drugiej. Dzięki niemu ze zbioru wyłania się obraz Józefa będący połączeniem dwóch tekstowych (w sensie gatunkowym) obrazów świata: konwencjonalnego i powtarzalnego oraz dynamicznego, modyfikującego to, co zostało już utrwalone w języku[2].

---

[1] Ks. M.M. Mioduszewski w swoim zbiorze zebrał ok. 340 kolęd i pastorałek oraz szopek dla dzieci. Analizie poddanych zostało 188 utworów z części pierwszej i 151 z części drugiej. Trzeba podkreślić, że zgromadzony materiał należy do twórczości dawnej, nie przywołano tekstów nowszych. Z racji tego, że materiał został ograniczony do utworów zawartych jedynie w XIX wiecznym śpiewniku, należało skonfrontować go z literaturą teologiczną, ewangeliami i apokryfami, aby uzyskać rzetelne wyniki badań.

[2] W baroku wyklarował się podział na poważne kolędy dogmatyczne, które mają prawidłową wymowę teologiczną i charakter sakralny oraz na pogodne pieśni okolicznościowe, które naj-

W artykule posłużono się metodą badawczą opartą na definicji językowego obrazu świata (JOS), zaproponowaną przez Jerzego Bartmińskiego, który stwierdza, że jest to:

> zawarta w języku, różnie werbalizowana interpretacja rzeczywistości, którą można ująć w zespoły sądów o świecie. Te sądy mogą być zawarte w języku (słownictwo, gramatyka, przysłowia) lub utrwalone na poziomie wiedzy społecznej, w postaci przekonań, rytuałów i mitów [Bartmiński, 2006, s. 12].

Nawiązano także do rozważań Zofii Cygal-Krupowej o możliwości połączenia teorii JOS z wizją świata przekazywaną poprzez teksty poetyckie [2001, s. 65–66]. Badaczka stwierdziła, że dzięki istnieniu dwóch punktów widzenia na dane dzieło literackie: poetyckiego i potocznego, można posłużyć się tą metodą także w ramach badań tekstologicznych. Odbiorca konkretyzuje wizję świata przedstawioną w tekście dzięki swojemu doświadczeniu życiowemu, nabytemu w danej przestrzeni kulturowej i czasowej [Cygal-Krupowa, 2001, s. 66]. Przy badaniu sposobów rekonstruowania postaci św. Józefa konieczna okazała się także refleksja nad tekstowym obrazem świata i profilowaniem. Pomocne wydały się rozważania Ryszarda Tokarskiego, który w swoim tekście pt. *Światy za słowami*, stwierdził, że każdy próbujący opisać urywek jakiejś rzeczywistości ma do czynienia z konkretnymi tekstami, spełniającymi przynajmniej trzy funkcje: akceptacji lub odrzucenia sugerowanego przez język potoczny obrazu świata, ukonkretnienia tegoż i rozwijania (uszczegółowienia) składników pojęciowych JOS-u [Tokarski, 2013, s. 321–323]. Z kolei profilowanie odbywa się w dwojaki sposób: kulturowy i tekstotwórczy. Zdaje się, że dla omawianych kolęd istotniejsza jest odmiana kulturowa, opierająca się na założeniu, „że obraz świata utrwalony w języku jest zależny od kulturowo warunkowanych doświadczeń danej społeczności językowej" [Tokarski, 2013, s. 243]. Dzięki takiemu spojrzeniu ujawnia się obraz podmiotu – mężczyzny – skonwencjonalizowany i powtarzalny, taki, który modelowany jest przez kulturę i społeczne doświadczenia [Tokarski, 2013, s. 244]. Na pastorałki, jako na bardziej dynamiczne i zmienne, można patrzeć przez pryzmat profilowania tekstotwórczego, „nawiązującego do kulturowo ukształtowanego semantycznego obrazu słowa" [Tokarski,

---

częściej opowiadają o pasterzach, czyli tzw. pastorałki. Cechuje je pogodny nastrój oraz to, że często miejscem akcji, do której przeniesiono bożą stajenkę, jest polska wieś. Pojawiają się w nich polskie imiona, potrawy i opis tradycji [por. Kalińska, 2005, s. 132]. Mimo wielkiej popularności tych pieśni, ich wykonywanie na mszach zostało zakazane przez synod gnieźnieński już w 1602 r. Teksty pastorałek, często rubaszne i wesołe, nie pasowały do oprawy muzycznej liturgii.

2013, s. 244]. Ważne jest przyjrzenie się jedynie wybranej cząstce danej struktury semantycznej, która pełni ważniejszą funkcję „z perspektywy celów czy intencji przyświecających tekstowi" [Tokarski, 2013, s. 244–245]. Dodatkowo w analizie uwzględnione zostały pozasystemowe wiadomości składające się na utrwaloną w społeczeństwie wiedzę o świecie. Konieczne było zatem skorzystanie z metody etnolingwistycznej, która pozwoliła na „wyjście" poza system stricte językowy, na rzecz kulturowych odniesień. Przyjąwszy takie założenia, dokonano opisu obrazu św. Józefa w polskich kolędach i pastorałkach.

Obraz Józefa zostanie zawężony do podstawowych i najwyrazistszych profili, określonych dwoma – najogólniej rzecz biorąc – rolami: starca i głowy rodziny. Działanie to ma na celu przedstawienie głównych cech i funkcji przypisywanych Józefowi.

W obszernym, bo zawierającym aż 340 utworów, zbiorze kolęd i pastorałek ks. Mioduszewskiego postać św. Józefa nie jest nadmiernie eksponowana. Pojawia się zaledwie w 76 pieśniach, co stanowi 23 procent całego zbioru. Już ta proporcja jest świadectwem pewnego rodzaju pomijania osoby opiekuna Maryi lub zapominania o jego obecności podczas wydarzeń związanych z Bożym Narodzeniem. Jak notuje Maria Borejszo: „w ówczesnym społeczeństwie żydowskim mężczyzna pełnił główną rolę w rodzinie, zapewniał jej bezpieczeństwo i utrzymanie, reprezentował we wszystkich oficjalnych sytuacjach życiowych" [Borejszo, 2010a, s. 8]. W Polsce rola mężczyzny była bardzo podobna, ustalona od dawna, podporządkowana patriarchalnemu modelowi rodziny. Jednak pełen obraz Józefa wykreowany przez twórców analizowanych kolęd i pastorałek nie wpisuje się całkowicie w ten schemat. Analiza materiału wykazała bowiem, że profile starca i głowy rodziny są różnie realizowane. Cecha wieku – starości uszczegóławia cechę mądrości i doświadczenia, ale również uwypukla śmieszność i nieudolność Józefa. Równie widoczna dychotomia występuje w odniesieniu do profilu głowy rodziny. W modelowym obrazie ojca zaproponowanym przez George'a Lakoffa, jedną z pięciu domen pojęciowych jest domena opieki – odpowiedzialności [Taylor, 2001, s. 126–127]. Teksty ze zbioru ks. Mioduszewskiego z jednej strony eksponują pozytywną jakość tej opieki, ale równocześnie prezentują niezaradność Józefa jako opiekuna. Rozwinięcie i uszczegółowienie tych przedstawień zawarte zostało w kolędach i pastorałkach. Negatywne wartościowanie możliwe jest jedynie w tekstach o swobodnym charakterze – pastorałkach, z kolei pozytywne wyobrażenie o Józefie cieśli charakterystyczne jest zarówno dla tekstów kolęd, jak i pastorałek. Ma to także swoje odbicie w samej postawie XIX-wiecznego Kościoła, który tylko kolędy dopuszczał do śpiewania podczas liturgii.

W utworach należących do zbioru *Pastorałek i Kolęd* księdza Mioduszewskiego, św. Józef przedstawiony został jako starzec. Ma to swoje podłoże w polskiej i ogólnoeuropejskiej tradycji ikonograficznej, apokryficznej i literackiej [por. Borejszo, 2010a, s. 9][3]. W *Legendzie o św. Józefie Cieśli* przeczytać można: *W tym czasie też zwołali pokolenie Judy, wybierając z niego dwunastu mężów według imienia dwunastu pokoleń Izraela. Los padł na szacownej starości Józefa, mojego ojca według ciała* [JózCieś 4. 1–2], *Ewangelia Pseudo-Mateusza* podaje, że: (…) *Przyszedł zatem wraz z młodzieńcami i Józef, choć starszy wiekiem* (…) [PsMt 8. 357], a w *Protoewangelii Jakuba* przeczytać można, jak sam mężczyzna określał swój wiek: (…) *„Mam synów, jestem starcem, ona zaś jest młodziutką dzieweczką”.* (…) [ProtEwJk 9. 2. 106–107]. W kolędach na jego starczy wiek wskazują przymiotniki: *stary* (8, 58, 59, 67, 72, 74, 83, 85, 90, 97, 102, 105, 109, 111, 115, 123, 124, 127, 129, 139, 143, 148, 149, 152, 175, 35p)[4], a także: *starejki* (nr 51p), *osiwiały* (115), *siwy* (97). Pojawiają się także rzeczowniki: *starzec* (113, 124), jego formy deminutywne: *staruszek* (3, 29, 59, 62, 86, 132, 136, 157, 167, 126p), *staraszek* (86), *starowina* (146), a także forma spieszczona od rzeczownika *dziadek*: *dziaduś* (157). Można zauważyć, że pewne formuły słowne powracają we wszystkich kolędach, w których wspomina się Józefa, a sama liczba wyrazów używanych do jego opisu jest bardzo ograniczona.

W niektórych fragmentach starość Józefa przedstawiana jest jako przyczyna jego niedołężności, nieporadności życiowej. Mężczyzna nie potrafi zadbać o rodzinę, znaleźć dla niej odpowiedniego mieszkania:

> (…) *A Józef staruszek poszedł o gospodę*
> *Starać się, oraz wziął dzbaneczek na wodę:*
> *Lecz ani gospody, ani wody dano,*
> *I jeszcze złajano, i jeszcze złajano.* (…) (nr 86).

Dodatkowo chodzi o lasce: (…) *Józef z laseczką pilnuje, Niebo w kątach applauduje.* (…) (nr 80) i boi się rzeczy, które powszechnie nie są postrzegane jako straszne (śpiew, fajerwerki):

> (…) *Nie miał Panu co dać, kazali mu śpiewać, Hej i t. d.*
> *Dobył tak wdzięcznego głosu baraniego,*
> *Aż się Józef stary przestraszył od niego:*
> *Już uciekać myśli, aleć drudzy przyszli, Hej i t. d.* (…) (nr 59).

---

[3] Podobny wizerunek św. Józefa w swoich badaniach nad kolędami XVII i XVIII wieku zrekonstruowała Maria Borejszo [2010a].

[4] Utwory z pierwszej części zbioru numerowane są podstawowym znakiem, np. nr 130, z kolei pieśni z części drugiej dodatkowo oznaczane są literą *p*, np. nr 130p.

Kolędy, powielające wyobrażenia ludowe, a także zawierające treści przejęte z apokryfów, utrwaliły w świadomości ludzi obraz Józefa – starca. W ten sposób jego przedstawienie połączyło się z powszechnym stereotypem człowieka starego i siwego, odbieranego jako osoba dojrzała i wybitnie mądra[5]. Jednak we wszystkich ewangeliach, czyli źródle podstawowym, nie wspomina się o wieku mężczyzny. Można zatem stwierdzić, że młodość została odebrana mu celowo, a wpisanie Józefa w ramy stereotypu stanowi jedynie pewnego rodzaju ułatwienie. Z wyznaczeniem bardzo dojrzałego wieku Józefa nie zgadza się także wielu józefologów m.in.: Pietro Barbagali [1997, s. 31], Jean Galot [1997, s. 7], Bronisław Mierzwiński [1988, s. 76–119]. Zaznaczają oni, że mężczyzna nie mógł być sędziwym starcem. Traktują go jako kogoś młodego, w pełni sił fizycznych i psychicznych. Argumentują to między innymi tym, iż według ówczesnych zwyczajów mężczyzna zawierał małżeństwo między osiemnastym a dwudziestym czwartym rokiem życia [por. Barbagli, 1997, s. 31]. „Wiek, który mu przypisywano, wydaje się całkowicie nieproporcjonalny do roli, jaką musiał odegrać w Nazarecie" [Galot, 1997, s. 7]. Słuszna wydaje się także uwaga P. Barbagliego, że Józef został wyznaczony przez Boga, aby ochraniać rodzinę przed zniesławieniem, być jej opiekunem i żywicielem, a mężczyzna w podeszłym wieku nie byłby w stanie tego uczynić [por. Barbagali, 1997, s. 31]. Kolędy utrwalają wizerunek Józefa starego i ułatwiają tym samym zrozumienie dogmatów wiary chrześcijańskiej. Dzięki takiemu wyobrażeniu łatwiej jest uwierzyć w to, że Chrystus został poczęty z Ducha Świętego, Maryja zachowała czystość, a jej małżeństwo z Józefem było oparte tylko na jedności duchowej („indivisibilis conjunctio animarum" – nierozdzielnym związku dusz), nie fizycznej. Obraz Józefa starca w kolędach pozbawia tego bohatera seksualności, ukazuje jako osobę nieskalaną uczuciem pożądania, kogoś posiadającego *duszę niewinną* (nr 124):

> (…) *Panience tej darujemy,*
> *Z radością powinszujemy,*
> *Miłego Bożego potomka,*
> *I duszy niewinnej małżonka.* (…) (nr 124).

Potwierdza także jego rolę w ochronie dziewictwa i świętości Maryi, określanej mianem „Zawsze Dziewicy: ante partum, in partu, post partum".

---

[5] W *Słowniku symboli* Władysława Kopalińskiego siwizna to oznaka starości i mądrości, wieczności [1990, s. 473]. Podobnie w *Słowniku symboli biblijnych* siwizna (w Piśmie Świętym) uważana jest za piękną i stanowiącą oznakę mądrości [por. Ssb, s. 654]).

Niewątpliwie do głównych zadań Józefa należało bycie mężem i ojcem, opiekunem Świętej Rodziny, która w aspekcie społecznym była typowa: występowali w niej ojciec, matka i dziecko. Jednak ze względu na hierarchię zależności duchowych wzór ten uległ zmianie. Mężczyzna postawiony został na ostatnim miejscu, był jedynie opiekunem ziemskim Boga i jego matki. To właśnie taki model: Jezus, Maryja, Józef propaguje tak zwana teologia „familijna". Ten wzorzec przedstawiony został także w kolędach i pastorałkach. Mimo wyraźnej miłości, zrozumienia i szacunku – Józef jako małżonek Maryi – był jej całkowicie podporządkowany. Kobieta odgrywała dominującą rolę w małżeństwie, wyznaczała poczynania męża, co wyrażają pojawiające się w jej wypowiedziach czasowniki w trybie rozkazującym, np.: *wnijdźm*y, *przynieś* itd.

(…) *Wnijdźmy, rada moja, do tego pokoja,*
Do tej szopy na pokój, Józefie opiekunie mój.
(…) *A Józef mąż zacny, służył jako baczny* (nr 121).

Najczęściej prośby i polecenia Maryi wiązały się z chęcią poprawy życia małego Zbawiciela. Rola Józefa w wychowaniu Jezusa była bardzo ważna. Jak jednak wiadomo z Biblii, apokryfów i innych przekazów religijnych, mąż Maryi nie był biologicznym ojcem Chrystusa. W tekstach kolęd i pastorałek skutkowało to określaniem go następującymi frazami nominalnymi: *ojciec domniemany* (30, 147, 119p), *mniemany ojciec* (7p, 136p), *zacny opiekun* i *piastun* (hist. w czasach wczesnopiastowskich: wysoki urzędnik dworski wychowujący synów królewskich lub książęcych) (49p), np.: (…) *[Mamy] za ojca twego domniemanego, Józefa.* (…) (nr 147).

Mężczyzna pełnił wobec chłopca wszystkie funkcje ojcowskie, jego postawa została prawnie uznana za ojcostwo. Znajduje to potwierdzenie w Biblii, która nazywa Jezusa *synem cieśli*. W ustaleniu takiego statusu Józefa nad rolą biologiczną przeważyła rola społeczna, kulturowa i psychologiczna. Mimo iż relacja między mężczyzną a Jezusem miała charakter zastępczy, zrodziła się między nimi więź. Ta bliskość poświadczona została zdrobnieniami, które w większości należą do rejestru potocznego, a kojarzą się z dużą czułością i miłością [por. Borejszo, 2010a, s. 11–12]: *tatka* (58,110), *tatuś* (105), *tatusio* (112), a także kolokacjami: *ojciec kochan*y (90) i *cny ojciec* (117p), np.:

(…) *Józefie stary Ojcze kochany,*
Jakże mamy odejść Pana nad Pany (…) (nr 90).

Za sprawą kolęd i pastorałek Józef postrzegany jest jako ojciec, który angażuje się w wychowywanie i opiekę nad dzieckiem. Oprócz czynności mających

poprawić komfort życia małego Jezusa, takich jak: wykonywanie i ścielenie kolebki/żłóbka (149, 121, 183, 2p), ogrzewanie dziecka (121,139p) czy naprawianie stajenki (136, 51p), podejmował się on także zadań uważanych powszechnie za kobiece, między innymi kołysania, śpiewania (pokazuje się go podczas artykułowania typowych dla kołysanek glosolaliów – echolaliów: *nynaj*) czy utulania dziecka do snu:

(…) *Jest tam Józef siwy, stary, kołysze Dzieciąteczko.*
Kiedy płacze, to mu śpiewa. (…) (nr 97).

W społeczeństwie opartym na zasadach patriarchatu takie zachowanie nie było czymś piętnowanym, ale rzadkim. Wychowanie i opieka nad dzieckiem należały do matki. Jednak w rzeczywistości kolędowej i pastorałkowej współdziałanie w opiece nad Dziecięciem było oczywiste, czasem nabierało charakteru współzawodnictwa. Tadeusz Budrewicz wspomina, że pierwiastek rywalizacji płci występował w utworach bożonarodzeniowych bardzo często (tyczył się przede wszystkim pasterzy i pasterek, ale także Józefa i Maryi). „Owa rywalizacja dotyczyła gorliwości w służeniu Panu" [Budrewicz, 1996, s. 277]:

(…) *Kto więcej spieszył, by dziecinę cieszył?*
Józef stary z Panieneczką, za melodyjną pioseneczką,
Dziecię cieszyli. (…) (nr 109).

Kreowanie św. Józefa na oddanego męża i opiekuna, a nie patriarchalnego suwerena, wpisuje go w stereotypowy wizerunek ojca kojarzony tylko z pozytywnymi cechami: opiekuńczością, dobrocią, troskliwości i miłością [por. Bielińska-Gardziel, 2006, s. 181–186].

Oddanie i ofiarność, z jaką mężczyzna służył swojej rodzinie, a także bliskość z Jezusem, wzbudzały pewnego rodzaju podziw i uwielbienie wśród wiernych. Potwierdzeniem tego mogą być użyte przez autorów kolęd przymiotniki: *święty* (138, 120p), *zacny* (121, 49p) i *cny* (117p). Wyrazem szacunku może być także stosowanie jedynie formy oficjalnej imienia Józef. Z drugiej strony brak majątku i niezdolność zapewnienia odpowiednich warunków Maryi i Jezusowi spowodowały, że uznano go za najbliższego ułomnej naturze ludzkiej. Taka kreacja pozwoliła na wypowiadanie przez pasterzy bezpośrednich zarzutów dotyczących biedy mężczyzny. Warto zauważyć, że w świadomości społecznej tamtego czasu takie bezpośrednie uwagi mogły być wypowiadane tylko przez przedstawicieli tego samego stanu. Podkreśla to zatem równość Józefa i pasterzy, także pod względem materialnym:

(…) *Zacny opiekunie, Józefie piastunie,*
Nie mogłeś znaleźć gospody Jezusowi dla wygody,
I najświętszej Pannie. (…) (nr 49p);

(…) *O Józefie! jak biedne twe mienie,*
Nie zebrałeś Panu na odzienie. (…) (nr 61p);

Poufały stosunek do Józefa przejawia się także we fragmentach, które opisują mężczyznę jako wesołego, skorego do zabawy starca, który nieporadnie tańczy:

(…) *Zagraliśmy skoczno, aż Józef stary,*
Nie mogąc się wstrzymać, skacze bez miary (…) (nr 129);
(…) *A Józef po szopie pląsa,*
Jak staruszek głową trząsa (…) (nr 157);

czy zostaje obdarowany alkoholem dla rozweselenia:

(…) *A dla Józefa starego,*
Trzeba wziąć winka dobrego, By się dziaduś napił. (…) (nr 152).

Celem artykułu było naszkicowanie głównych profili św. Józefa wyłaniających się z twórczości kolędowej i pastorałkowej zebranej w śpiewniku ks. Michała M. Mioduszewskiego. Należy zaznaczyć, że proponowane analizy nie są pełne. Ukazują jedynie fragment językowego i kulturowego obrazu świata utrwalonego w dyskursie religijnym. Utrwalone dzięki ewangeliom lakoniczne informacje o postaci i życiu Józefa zostały rozbudowane i poszerzone w innych przekazach natury religijnej (apokryfach, pieśniach, nowennach, godzinkach ku czci św. Józefa) o wiele wątków. Obraz uchwycony w kolędach i pastorałkach był w dużym stopniu pochodną przekazów zatwierdzonych powagą Kościoła i tych wykreowanych przez apokryfistów. Należy jednak stwierdzić, że bardzo często rozwijał lub wręcz zmieniał pewne wątki.

Uwagę skupiono na opisach starczego wieku mężczyzny i jego roli w rodzinie, które znajdują odbicie także w twórczości bożonarodzeniowej. Na podstawie analizy kolęd i pastorałek polskich zgromadzonych przez ks. Michała M. Mioduszewskiego można stwierdzić, że Józef został wykreowany jako siwy starzec, posłuszny woli Maryi. To także mężczyzna sprawiedliwy i opiekuńczy względem swojej żony i dziecka, którym zapewnia ubogie schronienie. Przedstawia się go jako człowieka, któremu udziela się radość z narodzin Zbawiciela, kogoś najbardziej podobnego do zwykłych ludzi, przez co surowo ocenianego. Analiza pozwoliła zauważyć, że najbardziej rozwiniętymi kategoriami semantycznymi współtworzącymi językowo-kulturowy obraz Józefa są: wiek

(starość) i rodzina. One najsilniej wpłynęły na jego kreację. Mimo iż środki językowe służące budowaniu jego wizerunku nie są zbyt wyszukane i zaskakujące, umożliwiły bardzo szczegółowe sportretowanie postaci. Podsumowując, za Czesławem S. Bartnikiem stwierdzić można, że:

> (…) św. Józef był osobą samą w sobie i samą dla siebie i równocześnie odgrywał określoną rolę i funkcję w Drama Bosko – Ludzkim pro Christo i pro Maria (…) Stanowił ogniwo między historią świecką a zbawczą Izraela i między światem a kairosem Chrystusa [Bartnik, 2003, s. 119].

ROZWIĄZANIA SKRÓTÓW

Mt – Ewangelia według św. Mateusza, 2009, w: Nowy Testament. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, opracowanego przez Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa Świętego Pawła, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa.

PsMt – Ewangelia Pseudo-Mateusza, 2003 w: ks. Marek Starowieyski, red., Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie Apokryficzne, cz. 1–2, Wydawnictwo WAM, Kraków.

Łk – Ewangelia według św. Łukasza, 2009, w: Nowy Testament. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, opracowanego przez Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa Świętego Pawła, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa.

JózCieś – Legendy o św. Józefie Cieśli, 2003 w: ks. Marek Starowieyski, red., Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie Apokryficzne, cz. 1–2, Wydawnictwo WAM, Kraków.

ProtEwJk – Protoewangelia Jakuba, 2003 w: ks. Marek Starowieyski, red., Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie Apokryficzne, cz. 1–2, Wydawnictwo WAM, Kraków.

Ssb – Ryken Leland, Wilhoit James, Logman III Tremper, red., 2003, Słownik symboliki biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym, Oficyna Wydawnicza „Vocatio", Warszawa.

BIBLIOGRAFIA

Barbagli Pietro, 1997, Święty Józef w Ewangelii. Z włoskiego tłumaczył O. E. Hebda OCD, Wydawnictwo OO. Karmelitów Bosych, Kraków.

Bartmiński Jerzy, 2006, Językowe podstawy obrazu świata, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.

Bartnik Czesław Stanisław, 2003, Matka Boża, Standruk, Lublin.

Bielińska-Gardziel Iwona, 2006, Ojciec, w: Jerzy Bartmiński, red., Język–wartości–polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 181–186.

Borejszo Maria, 2010a, Obraz świętego Józefa w kolędach polskich XVII i XVIII wieku (na materiale tzw. Kantyczek karmelitańskich), „Poradnik Językowy", 2, s. 5–15.

Borejszo Maria, 2010b, Obraz Maryi w kolędach polskich XVII i XVIII wieku (na materiale tzw. „Kantyczek Karmelitańskich), „Slavia Occidentalis", 67, s. 11–20.

Borejszo Maria, 2011, Obraz Dzieciątka w staropolskich kolędach i pastorałkach (na materiale tzw., Kantyczek Karmelitańskich z XVII i XVIII wieku), „Prace Filologiczne", 62, s. 61–84.

Bosak Pius Czesław, 2010, Postacie Biblii. Słownik – konkordacja, Wydawnictwo „W drodze" tom VI, s. 303–311.

Brownrigg Ronald, 2003, Wszystkie postacie Nowego Testamentu, przełożył R. Stiller, Oficyna Naukowa, Warszawa, s. 118–120.

Budrewicz Tadeusz, 1996, Najpiękniejsza kołysanka polska (O *„Lulajże, Jezuniu"*), w: Tadeusz Budrewicz, Stanisław Koziara, Jan Okoń, red., Z kolędą przez wieki. Kolędy w Polsce i w krajach sąsiednich, Biblos, Kraków–Tarnów, s. 272–284.

Cygal-Krupowa Zofia, 2001, Językowy obraz Zosi w *Panu Tadeuszu* Adama Mickiewicza, w: Zofia Cygal-Krupowa, red., Studia Językoznawcze. Dar przyjaciół i uczniów Zofii Kurzowej, Universitas, Kraków, s. 63–83.

Kopaliński Władysław, 1990, Słownik symboli, Oficyna Wydawnicza RYTM, Warszawa.

Galot Jean, 1997, Święty Józef. Z francuskiego tłumaczyły Siostry Karmelitanki Bose z Zakopanego, Wydawnictwo OO. Karmelitów Bosych, Kraków.

Kalińska Olga, 2005, Tendencje rozwojowe polskich kolęd bożonarodzeniowych, w: Sebastian Wasiut, Marta Wójcicka, red., Humanista wobec tra-

dycji i współczesności. Prace z etnolingwistyki i logopedii, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 127–136.

Kreis Hieronim Stanisław, 2004, Święta Rodzina z Nazaretu. Medytacje biblijne, Wydawnictwo WAM, Kraków.

Matwiej Maria, 2006, Święta Rodzina z Nazaretu, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków.

Mierzwiński Bronisław, 1988, Istotna rola mężczyzny we wspólnocie życia rodzinnego. Studium teologiczno-pastoralne, cz. 2, [s.n.], Wrocław, s. 76–119.

Mioduszewski Michał Marcin, 1871, Pastorałki i kolędy z melodyjami czyli Piosnki wesołe ludu w czasie Świąt Bożego Narodzenia po domach śpiewane a przez X.M.M.M. zebrane, u XX. Misyonarzy, Kraków.

Nowy Testament. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem, 2009, opracowanego przez Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa Świętego Pawła, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa.

Okoń Jan, 1996, Kolęda jako fenomen kultury, w: Tadeusz Budrewicz, Stanisław Koziara, Jan Okoń, red., Z kolędą przez wieki. Kolędy w Polsce i w krajach sąsiednich, Biblos, Kraków–Tarnów, s. 21–28.

Alexander David, Alexander Pat, red., 1996, Przewodnik po Biblii, wyd. 6, Oficyna Wydawnicza „Vocatio", Warszawa.

Ryken Leland, Wilhoit James, Logman III Tremper, red., 2003, Słownik symboliki biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym, Oficyna Wydawnicza „Vocatio", Warszawa.

Starowieyski Marek, red., 2003, Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie Apokryficzne, cz. 1–2, Wydawnictwo WAM, Kraków.

Taylor John R., 2001, Kategoryzacja w języku, przełożyła A. Skucińska, Universitas, Kraków.

Tokarski Ryszard, 2013, Światy za słowami, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.

Aleksandra Serafin

OBRAZ JÓZEFA W POLSKICH KOLĘDACH I PASTORAŁKACH (NA PRZYKŁADZIE TEKSTÓW ZEBRANYCH PRZEZ KS. MICHAŁA M. MIODUSZEWSKIEGO)

Streszczenie

Celem artykułu jest rozważenie kulturowego i tekstowego profilu św. Józefa. Obraz został zrekonstruowany na podstawie tekstów kolęd i pastorałek zebranych przez księdza M.M. Mioduszewskiego w XIX wieku. Zbiór zawiera 340 utworów, ale postać św. Józefa pojawia się tylko w 72 z nich. Jego wizerunek, który został utrwalony w niniejszym tomie, oparty jest na przekazach ewangelicznych, a rozwijany przez apokryfy i opisy mężczyzny zaczerpnięte z polskiej tradycji ludowej.

Obraz Józefa został zawężony do podstawowych profili, określonych dwoma – najogólniej rzecz biorąc – rolami: „starca" i „głowy rodziny". Bliski jest on polskim realiom. Mężczyzna przedstawiony został jako siwy, ubogi starzec i mąż, który opiekuje się swoją żoną Maryją i przybranym Synem Jezusem. Rozwinięcie i uszczegółowienie tych przedstawień zawarte zostało w kolędach i pastorałkach.

THE PORTRAIT OF ST. JOSEPH IN POLISH CHRISTMAS CAROLS AND PASTORALS (BASED ON TEXTS COLLECTED BY A PRIEST MICHAŁ M. MIODUSZEWSKI)

Summary

The aim of the article is to consider the cultural and textual profile of St. Joseph. The picture of him was reconstructed based on the texts collected by a priest M.M. Mioduszewski in the 19th century. Even though the collection includes 340 songs, the figure of St. Joseph appears only in 72 carols. Perception of St. Joseph was based on the evangelic text and extended thanks to introduction of Apocryphal and depictions of the Saint taken from the Polish folk traditions.

The description of Joseph was narrowed down to the basic profiles – roles: 'the old man' and 'the head of the family'. St. Joseph is close to authentic Polish realities. He appears as an old, grey-haired, poor man who takes care of his wife Mary and the adopted son Jesus. The development and detailing of the described profiles has been concluded in particular carols and pastorals.